Siles, Słuchaj

Słuchaj,
Mam senność na oczach
Ty ze swoich zmazujesz brokat
Nic nie robię na pokaz
Chcę się utopić dzisiaj w twoich włosach
Odpocząć od tego co mnie tak męczy
To nie tak że czasem napisze wierszyk

Nie mogę narzekać na brak pieniędzy
Boje się bardziej utraty perspektyw

Nawijam trochę szybciej żeby się obudzić
żeby się obudzić
mówię trochę więcej, żeby cię nie nudzić
żeby cię nie nudzić

brudny werbel działa na mnie tak jak budzić
jestem na ustach, a chce tylko buzi
i kłuje żelazo nim się ostudzi
yeah, nim się ostudzi

ja to tylko jeden mały ludzik
jeden mały ludzik
i wśród tylu ludzi
powiedz jak się nie zgubić
ale nie ma co marudzić pamiętaj tylko nosimy te same bluzy
tak samo czujemy ból
słuchamy tej samej muzy
tylko ze ja jestem po drugiej stronie
a to nie pozwala ci mówić
Słuchaj

wiem jak jest kiedy chcesz udowodnić
wszystkim ze , masz to coś
ale wciąż wszyscy każą ci tylko słuchać
wszyscy każą ci tylko słuchać
wszyscy każą ci tylko słuchać
wszyscy każą ci tylko słuchać